RUSKI INWALID

N°. 60.

WTOREK 13. *Marca* 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości kraiowe: Królewstwo Polskie. — Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Szwaycaryia. Hiszpaniia. — Rozmaite wiadomości. — Wiadomości uczone.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S Peterzburga, 13. *Marca.*

W tym miesiącu *Naymiłościwiey* zostali mianowani kawalerami orderów: S. Anny 2. klassy służący w ministeryi policyi w udziale medycznym radca nadworny *Kisielew*, i liczący się w 7ey klassie *Ewersman*; S. Włodzimierza 4. klassy służący w ministeryi policyi radca tytularny *Makteiew*, i liczący się w 7ey klassie *Furman*.

Królewstwo Polskie.

Z Warszawy, 4. *Marca.*

Według wydanego w pismach publicznych ogłoszenia, szkoła Muzyczna i Dramatyczna założona na uczniów 50 otwarzoną została na dniu 15 Lutego wprzytomności JOX. *Czartoryskiego* Senatora Woiewody, i JW. *Staszica* Radcy Stanu. — Prezes Dyrekcyi Rząd. T. Nar. wyłuszczył zamiar Rządu i cel tey szkoły w przemowie, którey treść tu przytoczyć za rzecz do wiadomości o tym instytucie potrzebną sądziemy.

„Kray nasz niemiał dotąd instytutów publicznych nauce muzyki poświęconych, w których by młodzież kraiowa znalazła sposobność kształcenia się w tey sztuce, niemiał mówię instytutów rządowym nakładem utrzymywanych, chyba że za takowe uważać będziemy liczne po kraiu Chóry obrzędom religiynym poświęcone, które Katedry Biskupie dawniey utrzymywały. Wydały one w dawnieyszych i poźnieyszych czasach niektórych znakomitszych Artystów, i dziś ieszcze teatr nasz z tey szkoły w lepiey wyuczonych śpiewakach korzysta. Znaydowała równie młodzież sposobność doskonalenia się w pomocy osób partykularnych, którym zamożność dozwalała dawniey dla własney przyiemności utrzymywać liczne orkiestry. Odtąd sztuka ta, tyle dla przyiemności życia, tyle z innych powodów względu godna, utraciła wszystkie źródła zasilenia i utrzymywania swego.

Rząd, wpośrod starań o wszelkie kraiu dobro, któremi spokoynieysze po klęskach czasy zaiąć się na nowo dozwalaią, wpośrod ważnieyszych ustaw nie zaniedbuie żadney części, która opieki iego i pomocy wzywa. Wzniesienie przybytków sztukom pięknym, podanie im sposobności rozkrzewienia się i wzrostu iest ważnym z wielu miar dla każdego narodu przedmiotem. Nasz narod nie iest w usposobieniu do nich od natury upośledzonym, lecz bez sposobności uprawiania darów przyrodzonych. Te owoców wydać nie mogą, płonnemi się staią, i niewydobyte martwieią i giną.

Tę szkołę, szczególniey Muzyce poświęconą, otwieraiąc z woli Rządu, ma zaszczyt Dyrekcyia Rzą: T. N. iż otwiera pierwszy dla młodzieży w kraiu naszym publiczny w tym celu instytut.

Sposobność znalezienia zdatnych Nauczycieli w artystach przywiązanych do teatru narodowego była powodem do umieszczenia tey szkoły nayzręczniey przy teatrze, i przydania nauk sztuce dramatyczney właściwych w celu, równie i w nadziei znalezienia znakomitszych talentów w uczniach, którychby niepospolite od natury usposobienie i własna chęć powołały do tak trudnego zawodu artystów dramatycznych. — Ale c

obszernieyszy iest rozszerzenie gustu i umieiętności muzycznych w kraiu, rozwinięcie przyrodzonych do tego zdolności, i podanie nowego do utrzymywania się tylu familiom sposobu.

Połączone iest w tey szkole z muzyką dokładne ięzyka narodowego wymawianie, tak istotny z pierwszą maiące związek; połączona znaiomość literatury, aby uczniowie czuli piękności tworów dowcipu; złączona wiadomość ważnieyszych dzieiów swiata, aby dać poznać ducha i obyczaie wieków. — Przydane do tego ukształcenie postawy ciała, przydana nauka ięzyka narodu tak w płodach, mianowicie dramatycznych, celuiącego.

Te wszystkie nauki podadzą światło i pewne konieczne ukształcenie, bez których Artysta znakomitszy, czy w tworzeniu własnych płodów, czy w wykonaniach muzycznych i dramatycznych obeyść się niemoże.

Potrzebną rzeczą bydź sądzę ostrzedz uczniów i rodziców, iż nauka muzyki iest długa; początki iey niemaiąc ieszcze wdzięku, samę tylko mieć muszą mozołę. — Wymaga ona ciągłey i upartey wprawy. — Kto się temi odchęci, korzystać z owoców nie może. — Wymaga ona ieszcze nadanego od natury usposobienia. — To rozwiia się częstokroć zwolna, z czasem, i usilnością. — A lubo prędko odstręczać się nienależy; próżną by iednak pracą było po przekonaniu się łożyć starania, pomimo niechętney i odmawiaiącey talentu natury. Różne ona rozdała usposobienia; tracąc czas na nabycie tego, w czém miernym nawet bydź niemożna, marnowało by się inne a właściwe usposobienie. — Pół roku, rok naywięcey, próby będzie dostatecznym do przekonania się, a wtedy ostrzeżony zostanie uczeń, aby do użytecznieyszego dla siebie udał się powołania; mieysca zaś zawsze otwartemi do zapełnienia zostaną.

Ostrzedz tu ieszcze rodziców i uczniów należy, iż szkoła ta, będąc szkołą iednego, to iest, muzycznego i drammatycznego powołania, niemoże dawać tych nauk, których nabycie w wieku młodym iest potrzebne i użyteczne, iako to, pięknego pisania, rachunków i t. d., dla panien, robot iey płci właściwych. — Dyrekcya starała się tak czas muzyki ułożyć, aby ta ile możności w wolnych godzinach od godzin innych szkoł przypadała. — Lecz znaydą uczniowie w domu wolne po odbytych w szkole godziny; do Rodziców więc należy, aby ie łożyli na iakową naukę lub zatrudnienie im na potém użyteczne.

Szkoła poswięcona ukształceniu talentów przyiemnych, szczególnych starań zaniedbać nie powinna o ukształcenie przyiemney ciała postaci. — Na ten cel przydana iest nauka tańca dla osób zwłaszcza przeznaczaiących się do teatru. Lecz kilkogodzinna nauka w tygodniu nie wieleby w tém użyteczną była, gdyby w całodziennem zaniedbaniu młodzież zostaiąc nie starała się nabierać zwyczaiu prostego i kształtnego się trzymania. Wiele iest zalet, które nałogiem tylko, nie przepisami się nabywaią. — Baczność na to od rodziców i nauczycielów zależy.

Szkoła ta kształcąc gust w pięknych sztukach w tém, co iest przyiemném i przyzwoitém, kształcić przez to samo powinna gust w dobrém i szlachetném postępowaniu, wpoić uczniom ton przystoyny, kształtny i pożyciu przyiemny. — Powinna bydź przez to samo szkołą obyczayności i grzeczności; nikt więc w niey obyczaiów nieokrzesanych i obraźliwych mieysca mieć nie może.

Lubo szkoła szczególnie powołaniu teatralnemu poświęcona, a dotąd trwaiąca, i nadal trwać maiąca, co do początkowych nauk połączona iest z tą publiczną szkołą, iednak co do umieiętności aktorom właściwych osobne nauki odbierać będzie, w których okazuiący chęć poświęcenia się temu powołaniu, i niepospolitą zdatność maiący, doskonalić się maią.

Dyrekcya rządowa teatru narodowego poruczony sobie maiąc obowiązek kierunku i dozoru tey szkoły, naypilnieyszey dołoży baczności, aby Instytut ten odpowiadał iak naylepiey zamiarowi rządu.

Aby zaś Instytut ten nie imieniem, lecz skutkiem był szkołą tych talentów, zależy to od gorliwości nauczycielów, którzy dołożą naypilnieyszego starania, aby z nauk ich wyszli z czasem uczniowie kraiówi i nauczycielom zaszczyt przynoszący.

Porządek lekcyy Szkoły Muzyki i Dramatyki.

Z rana w Poniedziałek.

Od 8 do 10 tey Dramatyka.
— 10 — 11 tey Historya.
— 11 — 12 tey Taniec.

Po południu.

— 2 — 3 ciey Język Francuzki.
— 3 — 4 tey Muzyka instrumentalna.
— 4 — 5 tey Muzyka wokalna.

Z rana we Wtorek.

— 9 — 10 tey Język Francuzki.
— 11 — 12 tey Historya.

Po południu.

— 3 — 4 tey Język Polski.
— 4 — 5 tey Muzyka wokalna.

Z rana we Srodę.

— 8 — 10 tey Dramatyka.
— 11 — 12 tey Taniec.

Po południu.

— 2 — 3 ciey Język Francuzki.
— 3 — 4 tey Muzyka instrumentalna.
— 4 — 5 tey Muzyka wokalna.

Z rana we Czwartek.

— 9 — 10 tey Język Francuzki.
— 11 — 12 tey Historya.

Po południu.

— 3 — 4 tey Język Polski.
— 4 — 5 tey Muzyka wokalna.

w Piątek.

— 8 — 9 tey Dramatyka.
— 11 — 12 tey Taniec.

Po południu.

— 2 — 3 ciey Język Francuzki.
— 3 — 4 tey Muzyka instrumentalna.
— 4 — 5 tey Muzyka wokalna.

Z rana w Sobotę.

— 9 — 10 tey Język Francuzki.
— 11 — 12 tey Taniec.

Po południu.

Od 2 do 3ciey Muzyka instrumentalna.
— 3 — 4tey Język Polski.
— 4 — 5tey Muzyka wokalna.

Nauczyciele Szkoły Muzyki i Dramatyki.

Nauczyciel Muzyki instrumentalne		J.P. *Kurpiński.*
—	— wokalney . .	J.P. *Kratzer.*
—	Historyi	J.P. *Matuszewski.*
—	Dramatyki	J.P. *Kudlicz.*
—	Języka Polskiego . . .	J.P. *Osiński.*
—	— Francuzkiego .	J.P. *Wolski.*
—	Tańca	J.P. *Pettinetti.*

Młodzież chcąca się tym naukom poświęcać, może się ieszcze zapisywać w dni wtorkowe od 4tey do 6tey w domu *Ryxa*, w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi Rządowey Teatru Narodowego.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

Z Berlina, 20. *Lutego.*

Przed kilku dniami był bal w sali teatralney. Król znaydował się na nim ubrany po cywilnemu, w bótach i w kapeluszu okrągłym, miał na sobie wielką ozdobę orderu korony żelazney, i medal. Xiążęta byli także we frakach s krzyżami tegoż orderu 1 klassy. Xiąże *Blücher*, który iuż dawno przyszedł do zupełnego zdrowia, po lekkiey słabości iaka spotkała go w Berlinie, podobnież znaydował się na balu, i tańcował s Xiężniczkami Karoliną, i Ludwiką córkami J. K. M.

S Frankfortu, 1. *Marca.*

Dziennik *Libéral* pod datą 23. p. m. pomieścił następuiącą wiadomość:

«Dowiaduiemy się iż Hrabia *de Cases* dał przykład osobliwszey hoyności, gdyż 25. tysięcy franków posłał do redakcyi Dziennika Frankfortskiego, za samą tylko prenumeratę onego.»

Wstrzymuiemy się z oświadczeniem wdzięczności naszey Hrabiemu *de Cases*, w oczekiwaniu zapowiedzianych 25,000 franków, lecz nic nas wstrzymać niemoże od oswiadczenia oney P. *Libéral* za tak łaskawą sczodrobliwość. Zrozumieliśmy dobrze mysl iego. Idąc albowiem w ślady Pana, który ieszcze dotąd iest przedmiotem iego żalów, i życzeń, rzuca potwarze natych, którym zaszkodzić niemoże. Niedziwi nas bynaymniey, iż P. *Libéral*, który bez zastanowienia się poswięciłby sprawę całey Francyi swoiemu własnemu pożytkowi, niemoże poiąć iak to pismo publiczne ciągle bez żadnego interessu broni iedney strony.

Co zaś do woysk sprzymierzonych konsystuiących we Francyi. *Libéral* iuż się dziś cofa, i mówi iż takowe układy niepierwiey nastąpiły aż dopiero po otwarciu Parlamentu. A przeciez kiedy *Kuryier* donosił o tem, zdało się *Libéral* utrzymywać: *iż ta propozycyia niemoże mieć żądanych skutków pomimo zapowiedzenia Kuryiera.* *Libéral* który przez miłość do swey oyczyzny życzyłby aby wszystkie niesczęścia razem się nanią wylały, zapewna mocno się smucił, dowiedziawszy się, iż zmnieyszone będą woyska, i z ulgą ciężaru zmocni się przywiązanie i wdzieczność narodu francuzkiego dla prawego Króla, a przeto ile tylko mógł, utrzymywał że to nastąpić niemoże. Dla teyże samey przyczyny bardzo świeżo zaprzeczał ciąży Xiężney *Berry*, o którey iuż dawno wiedziano, a temi czasy i urzędowie ogłoszono, gdyż czuł dobrze, iż dziecie tey Xiężney nowym będzie węzłem, iednoczącym rodzinę Królewskę z narodem.

Szwaycarnia.

Z Zurich, 28. *Lutego.*

Niektóre osoby powoduiąc się uczuciami nierozważney gorliwości, przedsiębrały zachęcać do wyniesienia się do Polskiey, rozsiewały pomiędzy słabemi umysły nadzieie zwodnicze, i zupełnie uroione, namawiały oraz do tego rodziny niemaiące sposobu do odbycia tak dalekiey podróży. Wdanie się iednakże rządu, i wzięte przezeń środki, potrafiły przeszkodzić niewczesnym namowom pierwiey, aniżeli, mogły zrobić iaki skutek.

Hiszpania.

S Kadixu, 8. *Lutego.*

W liczbie ostatnich donieśceń z *Buenos-Aires* odebrano drukowany exemplarz proklamacyi Portugalskiego Jenerała *Lecor*. Ta ostatnia zupełnie się rożni od wszystkich pierwszych przez tegoż Jenerała wydawanych, a przeto robi wielką wątpliwość o autentyczności swoiey. Wyrażono w niey iż woyska Portugalskie dla tego tylko weszły na ziemię Hiszpańską, aby przyprowadzić wszystko do spokoyności i porządku, zabespieczyć Brezyliyskie granice, i łączuie odpychać napaście tyrana *Artygo* Mieszkańce maią zapewnione bespieczeństwo, całość własności, oraz wszelką w potrzebie pomoc.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

— Szach Perski udawał się s prozbą do rzadu Wielkiey Brytanii, aby mu wolno było, użyć Oficerów służby Angielskiey na połowie gaży be-

dących, do wyćwiczenia woyska swego na sposob Europeyski. Ma on wiele Oficerów służby Bonapartego, lecz niechce onym powierzyć uskutecznienia swego przedsięwzięcia.

— W iedney z gazet Angielskich pomieszczona iest następuiąca anekdota o P. *Catalani*: Wczasie iey podróży w Anglii złamało się koło od poiazdu, było to niedaleko mieszkania pewnego bogatego lorda. Spiewaczka znalazła w domu iego wszelką pomoc, i naygrzeczniey była przyiętą, a chcąc z swoiey strony bydź także grzeczną, co się iey rzadko trafia, bawiła go spiewaniem. Naprawiono złamane koło, i P. *Catalani* znowu w drodze. Lord s pierwszego iey stanowiska odbiera list, rozumiał, iż zapewna niewyraziwszy dosyć mu wdzięczności ustnie, chce onę ieszcze przez pismo oświadczyć, lecz iak się zdziwił znalazłszy następuiące wyrazy. «Rozumiem iż wiadomo iest lordowi, że ia nigdy darmo nieśpiewam, a przeto proszę o odesłanie należnych mnie za śpiewanie 200 gwineiów.» Na takowy list odebrała odpowiedz temi słowy: « Chociaż dóm moy nigdy niebył oberżą, dziś iednak kiedy się podobało WPani wziąć go za taki, zadłużyłas w nim 199 gwineiów, aże za spiewanie swoie każesz płacić 200 po odtrąceniu więc od tey summy należności moiey, przesyłam 1 gwineię.

— Półtora blisko wieku iak Angliia znayduiąc się w krytycznych okolicznościach utrzymywała iż okazałość dworu Królewskiego potrzebuiąc znacznych wydatkow iest ciężarem narodowi. Dziś ieszcze stronnicy przekształcenia z zachwyceniem wspominaią o owoczesnym wszystkiego porządku. Latwo iednakże im dowieść można, iż wydatki rzeczy pospolitey która się ustanowiła na mieyscu Karola I° przechodziły nierównie takowe za rządów Królewskich. Prawie wszyscy ci Panowie republikanci byli w nędzy, i niezmiernie zadłużeni. Trzeba ich było zasilić; każdy członek ich parlamentu odbierał 4 funty szterlingów na tydzień co wynosiło 119,808 funtów na rok. Rejestr pensyi zaliczanych przez rząd wynosił 308,300 funtow sz. na rok, nielicząc w to dochodów z dóbr szlachty pokonfiskowanych. Nietrzeba i otem zapominać iż kurs owo czasowy w cale się różnił od dzisieyszego: ieden funt szterlingów wtenczas znaczył pięć funtów dzisieyszych. Z tych wszystkich uwag widzieć można, iżbez rząd dwa razy więcey kosztuie anizeli spokoyność i porządek.

WIADOMOSCI UCZONE.

Wyimek s podróży do Krymu.

..... Tylko com się przebudził, stanął przedemną tatarzyn Oficer Policyi, i powiedział iż iest przysłanym od Horodniczego, aby był moim przewodnikiem do Dżufusz-Kale. Siedliśmy więc na koń i puściliśmy się po drodze *Bakczysarayskiey* koło pałacu Chana i Wielkiego Meczetu za miasto; za które ledwieśmy wyiechali, z iedney strony drogi ukazały się nam małe chałupki, z drugiey niezmiernie wysokie kamienne gory. Na każdym tu kroku ukazuią się widoki przyrodzenia zupełnie nowe i nietknięte iszcze ręką człowieka; iuż to widać ogromna skała wynosząca się nakształt piramidy, iuż to słup niezmierney wysokości, któremu do zupełney piękności i pozoru sztuki, niebraknie iak tylko gzymsu, iuż to kupę kamieni wiszącą z uruiska skały, i grożącą upadkiem, — lecz wieleż to wieków w iednostaynem zostaią położeniu, utwierdzone niedościgłemi prawy budowniczego świata.

Przy końcu rospadliny góry u samego oney spodu iest meczet, i szkoła Muzulmanow. Chciałem widzieć tę szkołę ale wszystko było zamknięte. Właśnie się zbliżał koniec *Ramazanu*, Machometanie przepędzaią czas na poście i modlitwie. Trzeba im oddać sprawiedliwość: nayściśley wypełniaią przepisy swoiego proroka. Miałem sposobność przekonania się o tem, będąc w Krymie w czasie *Romazonu*.

Droga wiodąca do *Dżufusz-Kale* idzie stąd w prawo. Przewodnik moy tatarzyn powiedzial iż tu niedaleko iest starożytny ieszcze Greckich czasów klasztor, czybym ia niechciał go widzieć, powróciliśmy więc prosto na górę. Droga wcale szeroka tak, iż nietylko konno ale nawet i kołowym poiazdem wybornie można iechać. Napróżnom patrzał po stronach, szukaiąc oczyma klasztoru, nic prócz ogromnych skał niemogłem widzieć. — W półdrogi przewodnik moy oświadczył, iż trzeba sziąść s koni i po schodach iść na górę do klasztoru. Zawołał niezrozumiałym dla mnie iezykiem; odpowiedziano mu z góry, i natychmiast Grek stary drzwi otworzył.

(*Dalszy ciąg później.*)

W St. Peterzburgu, w Drukarni Karola Kraya.